

Twórcza zabawa

Zabawa jest bardzo ważna dla prawidłowego rozwoju dziecka. Sprawia, że maluszek zdobywa nowe doświadczenia, uczy się nowych schematów, rozwija umysł. W trakcie zabawy dziecko wykorzystuje dostępne mu przedmioty. Każdy z nich zostaje jakoś nazwany, tak by pasował do całego schematu stworzonego przez malca. Zabranianie lub skracanie zabaw wpływa na gorszy rozwój umysłowy w porównaniu z rówieśnikami.

Zabawa powinna być dostosowana do wieku dziecka. Tylko wtedy będzie trwała przez dłuższy czas. Zbyt skomplikowana zabawka, jak na wiek dziecka przyczyni się do tego, że maluszek nie będzie miał ochoty się nią zajmować. Po krótkim czasie porzuci ją gdzieś w kącie. W trakcie zabawy dziecko stara się, jak najlepiej poznać jakiś przedmiot. Jeżeli jest to możliwe próbuje go rozłożyć, a potem ponownie złożyć. Pozwala to na lepsze zapoznanie się z określoną rzeczą.

Polecaną zabawką dla najmłodszych przedszkolaków są klocki. Nie wymagają specjalnego sprytu od dziecka. Po krótkim czasie brzdąc zaczyna z nich układać różne struktury np. domy, zamki itp. Po zbudowaniu dzieła burzy je i przystępuje do tworzenia nowego, bardziej doskonałego. Zabawa klockami korzystnie wpływa na rozwój umysłowy maluszka. Sprawia, że jest bogaty w nowe doświadczenia, a na ich podstawie tworzy w swoim umyśle schematy, że z małej części możliwe jest stworzenie całości, a zbudowaną całość można zburzyć.

Oprócz klocków do twórczej zabawy dla przedszkolaka nadają się jeszcze zestawy narzędzi, które pomagają w układaniu rozmaitych rzeczy lub też układanki, modele do składania, *przybijanki*. Wszystkie te rzeczy dziecko może zbudować, a następnie rozburzyć. Jest to bardzo ważne. Maluszek może też posługiwać się podczas zabawy różnymi przedmiotami, które znajdzie w domu. Mogą to być kartony, łyżki, koce, zakrętki od słoików, pudełka po jogurtach itp. Z rzeczy tych brzdąc może skonstruować najrozmaitsze i najbardziej wymyślne struktury. Najważniejsze jest jednak to, że w każdej chwili może je rozburzyć i zbudować coś lepszego, trwalszego.

Podczas obserwacji zabaw dzieci zauważono pewną charakterystyczną właściwość. Maluchy bawią się w to samo wielokrotnie. Za każdym razem zabawa jest nieco inna. Dziecko wprowadza do niej nowe elementy, coraz bardziej ją udoskonala. Ponadto każda zabawa staje się coraz dłuższa.

Złym rozwiązaniem dla małych przedszkolaków jest podawanie im mechanicznych zabawek. Są one zbyt skomplikowane. Z początku fascynują dziecko barwami, odgłosami itp. Maluszek ma bardzo dużą potrzebę, aby je zbadać, odkryć, co powoduje, że się poruszają, co znajduje się w ich środku. Nic, więc dziwnego, że w miarę czasu zabawki zostają poniszczone. Autka nie mają części itp. Dziecko nie robi tego oczywiście na złość rodzicom, lecz chce zwyczajnie zaspokoić swoją ciekawość. Jeżeli uda mu się rozmontować taką mechaniczną zabawkę nie będzie potrafił jej ponownie złożyć. Tym samym nie będzie mógł na podstawie tej zabawy stworzyć w swoim umyśle schematów, że z części można zbudować całość. Z tego względu zabawki mechaniczne są zalecane, ale tylko dla dzieci starszych. Im młodszy maluch tym zabawka powinna być prostsza.

Bardzo ważne dla rozwoju maluszka są lalki i misie. Dzięki nim dzieci mogą kształtować wiele różnych czynności. Bawiąc się lalkami muszą je karmić, przebierać, układać do snu. Powtarzanie tych rzeczy ułatwia im lepsze funkcjonowanie w codziennym życiu. Misie i lalki pomagają maństwu oswoić się z trudnymi do zrozumienia problemami, takimi, jak np. choroba, ból, długie rozstanie. Dzieje się tak, dlatego, że dzieci bawiąc się w lekarza, mamę itp. stopniowo zaczynają akceptować różne trudne dla nich sprawy. Ponadto do pluszowego misia można się zawsze przytulić, kiedy jest smutno.

Zabawa lalkami i pluszakami ułatwia poznanie przez dzieci struktury czasowej. Sprawia, że bez większego trudu są w stanie powiedzieć, co działo się przed jakimś zdarzeniem lub po nim. Pozwala to

na lepsze funkcjonowanie w codziennych sytuacjach.

Ważne jest, aby zabawki stworzone z myślą o dzieciach były zrobione z odpowiedniego tworzywa. Rączki maluszków nie są jeszcze na tyle zgrabne, by mogły precyzyjnie złapać zabawkę i postawić ją w odpowiednim miejscu. Bardzo często w trakcie zabawy chwymane przedmioty upadają lub są zbyt mocno ciągnięte, szarpane. Kupowane zabawki powinny być więc z takiego materiału, który nie zniszczyłby się zbyt szybko w rękach malucha.

Każdy z nas pamięta jeszcze swoją ulubioną pluszową maskotkę. Małego misia można spakować ze sobą w podróż. Może on zawsze i w każdej sytuacji towarzyszyć maluszkowi. Inaczej sprawa wygląda z większymi zabawkami. Nierzadko są one takiej samej wielkości, a nawet większe od dzieci. Nic, więc dziwnego, że maluchy traktują je jako swoich najlepszych przyjaciół. Przytulają się do nich, zwierniają z sekretów. Razem z nimi zasypiają.

Wiele dzieci po otrzymaniu nowej zabawki szybko się nią nudzi. Początkowo jest ona interesująca, ale po zaspokojeniu ciekawości zostaje porzucona w kącie. Taka sytuacja nie jest zbyt dobra. Rodzice cały czas dokupują swoim pociechom coraz to nowsze, lepsze zabawki. Wszystko po to, by zająć czymś dzieci. Niestety w wielu przypadkach rola rodziców kończy się jedynie na podaniu brzdącowi zabawki. To nie wystarczy. Dziecku trzeba pokazać, jak może się bawić daną rzeczą. To wymaga trochę czasu od rodziców. Wielu nie zdaje sobie sprawy z tego, jak bardzo jest to ważne.

Z obserwacji prof. E. Gruszczyk-Kolczyńskiej wynika, że przedszkolaki, które w domu bawią się z rodzicami po złapaniu jakiejś zabawki potrafią się nią zajmować przez dłuższy czas. Wprost przeciwnie dzieje się z dziećmi, którym rodzice nie poświęcają tyle czasu. Takie maluchy szybko zmieniają swoje zabawki. Nie skupiają na nich swojej uwagi. Porzucają je lub niszczą.

Istnieje zależność między zabawą a zachowaniem Dzieci, które potrafią się długo zająć zabawą są grzeczniejsze. Lepiej radzą sobie z obowiązkami. Są dużo bardziej skoncentrowane na zadaniach, które mają do wykonania.

Jeżeli przedszkolak nie nauczy się bawić w sposób twórczy, to nie będzie też potrafił się skoncentrować. Jest to dość niebezpieczne. Takie dziecko będzie miało mnóstwo problemów w szkole, gdzie umiejętność skupienia uwagi jest niezwykle ważna. Trzeba, więc nauczyć przedszkolaka, jak się bawić. Nie jest to proste zadanie. Wymaga przede wszystkim wsparcia kogoś dorosłego. Początkowo dziecko nie będzie w stanie bawić się jakąś rzeczą przez dłuższy czas bez obecności osoby dorosłej. W celu zmotywowania przedszkolaka do zabawy należy podać mu zabawkę, pokazać jak można z nią postępować i cały czas być przy dziecku.

Obecność osoby dorosłej pomaga maluchowi dłużej zająć się danym przedmiotem. Nie zawsze jednak mama czy tata mają czas, by bawić się ze swoją pociechą. Jest to spory problem, ale można go ominąć. Początkowo bawi się wspólnie z dzieckiem, ale w zabawie uczestniczy jeszcze duży pluszowy miś, który cały czas kibicuje maluchowi. Dobrze, więc bawiąc się ze swoją pociechą cały czas mówić do misia, pytać się go o różne rzeczy. Można np. wspólnie lepić coś z plasteliny dla pluszaka. Jeżeli dziecko przyzwyczai się, że przy każdej zabawie uczestniczy jego wierny pluszowy przyjaciel, to nawet chwilowa nieobecność rodziców nie będzie dla niego przeszkodą w zabawie. Przecież nie będzie sam. Zawsze może pożalić się wiernemu przyjacielowi zabaw.

W trakcie zabawy z dzieckiem dorosły powinien dawać wskazówki, co można zrobić. Podczas zabawy lalkami rodzic może podsuwać różne sugestie, np. że *dziecko* jest głodne, brudne, śpiące itp. Maluch zaczyna wtedy myć, usypiać czy karmić lalkę. Początkowo zabawa nie będzie trwała zbyt długo. Z czasem stanie coraz bardziej doskonała. Stopniowo rodzice będą już nie tylko udzielać prostych wskazówek zachęcających do umycia czy nakarmienia lalki. Będą to bardziej szczegółowe rady. Maluszek nie tylko położy laleczkę do łóżka, ale zacznie ją usypiać, śpiewać kołysanki, przykryje kocykiem. Za każdym razem czynność ta będzie coraz bardziej rozbudowana. W końcu dziecko samo nauczy się bawić bez pomocy mamy czy taty.

Ucząc dziecko, jak się bawić trzeba zachęcać je do tego, by samo coś stworzyło. Wspólnie z nim cieszyć się z każdego pomysłu, nie wyśmiewać. Podczas zabawy klockami najpierw należy pokazać maluchowi, co można z nich zbudować. Teraz dziecko zaczyna samo wymyślać najrozmaitsze kształty, budowle. Rodzice tylko się temu przyglądają. Po skończeniu trzeba jeszcze pochwalić dziecko. Jest to bardzo ważne. Dobre słowo sprawia, że maluch jest bardzo dumny ze swoich osiągnięć. Ponadto ma

znacznie więcej motywacji, by zbudować inną, jeszcze ciekawszą rzecz.

Twórcza i długa zabawa jest bardzo istotnym czynnikiem wspomagającym rozwój dziecka. Zanim maluch nauczy się sam zająć przez dłuższy czas, trzeba wiele wysiłku ze strony rodziców. Ich staranie nie pójdą w zapomnienie. Umiejętność zabawy przyczyni się do tego, że kiedy dziecko zacznie chodzić do szkoły będzie miało dużo mniej problemów. W jego umyśle będą zakodowane schematy poznawcze i wykonawcze. Będzie też potrafił przez dłuższy czas słuchać swojej pani. Niewielu rodziców zdaje sobie sprawę, jak ważną rolę w rozwoju odgrywa zabawa.

© Urwis.pl

autor: Magdalena Waloszek

Bibliografia:

1. W. Okoń, *Zabawa a rzeczywistość*, Warszawa 1987
2. D. B. Elkonin, *Psychologia zabawy*, Warszawa 1984
3. E. Gruszczyk- Kolczyńska, *Od malucha do starszaka*, Warszawa 2003, broszura informacyjna